

Mokrofon, Krawiec

1. Zbudowałeś mur
Eremitę grasz
Męczennika kult
Roztaczasz od lat

Mówię to tobie
Mówię to tobie
Mówię to ciągle
Byś przestał się bać

□

I tak jak dawniej
I tak jak dawniej
I tak jak przedtem
Życia znalazł sens

Ja więc czekam tu
Ja więc czekam tu
Pod twoim oknem
By krzycheć co tchu

Głowę podnieś wyprostuj się
Złap w ramiona pędzący dzień
Ciesz się życiem nawet jeśli jest
Dalekie od tego, którego ty chcesz

2. Mówisz „świat jest zły
Niebo pełne chmur
Wciąż rozbijam nos
A życie to ból”

3. Kołdry ciepły puch
Kotar wdzięczny cień
I łańcuch na drzwiach
To cały twój świat

4. Jaki ma być znak?
Ile jeszcze kart
Ma ze ściany spaść
Byś na nogi wstał?